

KS. ZYGFRYD GLAESER  
Opole-Lublin

W SŁUŻBIE JEDNOŚCI CHRZEŚCIJAN I KOŚCIOŁA  
Jubileuszowe sympozjum międzynarodowe  
z okazji 10-lecia Instytutu Ekumenicznego KUL

Pierwszy i jedyny w Polsce Instytut Ekumeniczny rozpoczął swoją normalną działalność 1 października 1983 roku – a więc z początkiem roku akademickiego 1983/1984 – w ramach Wydziału Teologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Powstał z inicjatywy Komisji Episkopatu do Spraw Ekumenizmu na podstawie uchwały Rady Wydziału z dnia 27 kwietnia 1983 roku, zatwierdzonej 16 maja 1983 roku przez Senat Akademicki KUL. Nowo powstały Instytut Ekumeniczny stał się – pod kierunkiem ks. bpa prof. dra hab. Alfonsa Nossola, jako swego kierownika, i prof. dr hab. Wacława Hryniewicza OMI, jako zastępcy kierownika – kontynuatorem prac i osiągnięć dotychczasowej Sekcji Teologii Porównaczej i Ekumenicznej (1970-1983), która tym samym przestała istnieć. Głównym zadaniem działalności Instytutu stało się „służenie sprawie jedności chrześcijan na płaszczyźnie badawczej, dydaktycznej i praktycznej”<sup>1</sup>

I. OTWARCIE JUBILEUSZOWEGO SYMPOZJUM EKUMENICZNEGO

W dniach 8-9 listopada 1993 roku w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim uroczysto obchodzono dziesiątą rocznicę działalności owego pierwszego i jedynego w Polsce

---

<sup>1</sup> W H r y n i e w i c z. *Instytut Ekumeniczny* [broszurka informacyjna]. Lublin 1984 s. 3.

Instytutu Ekumenicznego. Centralnym punktem obchodów było zorganizowane przez tenże Instytut oraz Instytut Teologiczno-Pastoralny (Filia KUL) w Opolu dwudniowe międzynarodowe sympozjum na temat „Dialog Kościołów a tożsamość wyznaniowa”. Przybyło na nie wielu gości zagranicznych i krajowych. Wszystkich zgromadzonych przywitał Przewodniczący Komisji Episkopatu do Spraw Ekumenizmu, kierownik Instytutu Ekumenicznego KUL, ordynariusz diecezji opolskiej ks. bp prof. Alfons Nossol, którego autorytet wyraźnie przyczynił się do powstania Instytutu. W sposób szczególny powitał gości honorowych: Wielkiego Kanclerza KUL – ks. abpa prof. Bolesława Pylaka, ordynariusza prawosławnej diecezji lubelsko-chełmskiej – ks. bpa Abła, ks. bpa dra Edwarda Białogłowskiego z Rzeszowa, Dziekana Wydziału Teologii KUL – ks. prof. Anzelma Weissa, a także prelegentów i wszystkich zebranych.

W słowie wstępnym ks. bp A. Nossol wyraził radość z faktu dziesięcioletniej działalności Instytutu Ekumenicznego. Stwierdził, że dziesięć lat istnienia Instytutu Ekumenicznego na uczelni katolickiej znaczy bardzo wiele. Przekazał w tym miejscu na ręce Dziekana Wydziału Teologii KUL, ks. prof. Anzelma Weissa, słowa podziękowania dla Rady Wydziału Teologii KUL, która zaaprobowала ideę przekształcenia Sekcji Teologii Prównawczej w Instytut Ekumeniczny, oraz dla uczestników Sesji Plenarnej Episkopatu Polski, którzy jednogłośnie tamtą decyzję zaakceptowali. Ks. Biskup podkreślił, że droga ekumenicznych starań ma swoje radości i smutki, blaski i cienie, wzloty i upadki. Wyraził również przekonanie, że spotkanie, któremu przewodniczy, stanie się „przyczynkiem w podejmowaniu blasków i rozświetlaniu cieni ekumenicznych dążeń”

Głos zabrał także Wielki Kanclerz KUL, ks. abp prof. Bolesław Pylak. Wyraził słowa uznania ks. bpowi A. Nossolowi za trud jego zaangażowania w tak ważne dla Kościoła dzieło jednania wszystkich chrześcijan, podejmowany zarówno na płaszczyźnie ogólnokościelnej jak i krajowej. Wielki Kanclerz podkreślił, że ks. bp A. Nossol jest bez wątpienia największym ekumenistą w ramach Episkopatu. Trzeba zaznaczyć, że ks. bp A. Nossol jest członkiem Rady Konferencji Episkopatów Europy, członkiem watykańskiej Rady do Spraw Jedności Chrześcijan oraz Sekretariatu do Spraw Dialogu z Niewierzącymi, jak również członkiem międzynarodowej Komisji do Spraw Dialogu z Kościołami Prawosławnymi i Luterzańskimi. Kanclerz KUL wyraził swoją radość z tego wszystkiego, co zostało dotychczas przez Instytut Ekumeniczny osiągnięte, a także życzenia wytrwałości w dalszej trudnej pracy ekumenicznej. Żyjemy w okresie tzw. nowej ewangelizacji. Trzeba więc – jak podkreślił mówca – patrzeć na dziś i jutro chrześcijaństwa, które będąc w rozbiciu nie może być do końca wiarygodnym świadkiem Chrystusa wobec świata niewierzącego. Jeżeli bowiem jesteśmy podzieleni, jak możemy wiarygodnie ewangelizować?! Ogromnie ważną sprawą jest dialog. Tak samo ważna jest również tożsamość. Różnorodność w Kościele – chociażby w liturgii – stanowi bogactwo Kościoła. Trzeba jednak pamiętać, że punktem docelowym całego ruchu ekumenicznego jest Chrystus i zjednoczony w Nim Kościół. Kiedy jedno stanowiąc będziemy, wtedy też wiarygodniej będziemy sprawować wspólnie Eucharystię, a to jest pragnieniem i nakazem samego Mistrza – stwierdził na koniec ks. abp B. Pylak.

Uroczystego otwarcia sympozjum dokonał ks. prof. A. Weiss, Dziekan Wydziału Teologii KUL. W swoim wystąpieniu podkreślił, że z największym szacunkiem patrzemy w chrześcijaństwie na tych, którzy pracują nad budowaniem jedności, którzy realizując wolę Boga, przyczyniają się do realizacji Jezusowej prośby, abyśmy byli jedno. Mówca, nawiązując do obchodów „małego, ale jakże ważnego jubileuszu dziesięciolecia działalności Instytutu Ekumenicznego KUL”, wskazał na fakt, że Instytut postawił sobie za cel budowanie jedności chrześcijaństwa przez naukową refleksję nad dziedzictwem duchowym, teologicznym i kulturowym całego chrześcijaństwa. Poznanie bowiem i wzajemna miłość leży u podłoża jedności. Instytut Ekumeniczny KUL – jak potwierdził prelegent – jest wyjątkową komórką nie tylko w ramach uczelni, ale w całym polskim Kościele. „Skupia grono niezwykle wybitnych uczonych. Ich powaga opiera się nie tylko na ich autorytecie naukowym i dokonaniach, ale też na tym, że są bez reszty zaangażowani w pracę dydaktyczną. Są nie tylko uczonymi, ale świadkami ekumenii. Dokonania Instytutu są imponujące. Chodzi nie tylko o to, co da się zaznaczyć i zapisać. Liczne osobiste kontakty, przyjaźnie, uczestnictwo w sympozjach i konferencjach – to wszystko tak bardzo służy jedności” Dziekan Wydziału Teologii KUL w imieniu Rady Wydziału skierował pod adresem pracowników Instytutu słowa podziękowania i radości z „błogosławionej działalności Instytutu” Na koniec swojego wystąpienia złożył życzenia mocy Ducha Świętego, rzetelnego rozpoznania i jasności spojrzenia, obfitych owoców w naukowym trudzie, aby rezultaty naukowych prac i przemyśleń stały się jak najszybciej udziałem wszystkich wierzących we wszystkich Kościołach chrześcijańskich.

Za tak otwarte i życzliwe wystąpienia podziękował ks. bp A. Nossol, który wyraził również swoją wielką radość i wdzięczność za poparcie dla prac i zamiarów Instytutu.

## II. PROBLEMATYKA REFERATÓW

W czasie sympozjum przedstawionych zostało sześć referatów. Pierwszy, zatytułowany *Tożsamość chrześcijańska – perspektywa biblijna*, wygłosił ks. prof. Michał Czajkowski (ATK). Podjął on, opartą na lekturze Nowego Testamentu, próbę szukania odpowiedzi na pytanie „kim jest chrześcijanin?” Sięgnął więc do etymologii greckiego terminu *christianos*, którego odpowiednikiem znaczeniowym w języku polskim jest słowo „chrześcijanin”, tzn. człowiek przynależący do Chrystusa. Wyjaśnił też znaczenie innych nazw osobowych, jakimi chrześcijanie pierwszych wieków posługiwali się między sobą i jakimi inni ich określali. Najważniejsze z tych określeń to: uczniowie, święci, bracia, wierzący, wybrani oraz powołani. Prelegent podkreślił, że zgodnie z biblijnym ujęciem „chrześcijanin to człowiek, który swoje ludzkie życie, osobiste, społeczne i religijne usiłuje przeżywać wychodząc od Chrystusa, przez Niego i w Nim, idąc za Nim”

Drugim prelegentem był ks. prof. Lothar Ullrich z Erfurtu. Wygłosił on referat pt. *Tożsamość konfesyjna. Przegląd historyczny i znaczenie ekumeniczne*. Swoje wystąpie-

nie rozpoczął od przedstawienia dwóch historii, które wskazywały na fakt, iż w społeczeństwie niemieckim, zróżnicowanym pod względem wyznaniowym, a także mocno zsekularyzowanym, liczy się przede wszystkim wiara, a nie wyznanie. Podkreślił, że całość wiary chrześcijańskiej nie może być sprowadzona do jednej tylko formuły. Pełnię prawdy chrześcijańskiej można – jego zdaniem – wyrazić jedynie w formule „jedność w wielości”. Inność może bowiem ubogacać. Należy więc zachować pełną wobec niej otwartość. Pewne elementy nie mogą się jednak nakładać. Chrześcijaństwo musi się zatem ciągle uczyć dawania wspólnego świadectwa tej samej prawdzie, choć czyni to różnymi głosami.

Przedstawiciel Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego, archimandryta Iosif Pustoutow z Moskwy, wygłosił referat *Tożsamość wyznaniowa a dialog między Kościołami-Siostrami*. W swym wystąpieniu prelegent wyraził nadzieję, że skoro oba Kościoły-Siostry „zachowały sukcesję apostołską, ważnie sprawowane sakramenty i pragną dojść do przywrócenia jedności, powinny przeprowadzić autorewizję swych postaw, w celu usunięcia nieporozumień istniejących między nimi. Jest to możliwe pod warunkiem wzajemnego zaakceptowania prawdy, że oba Kościoły dysponują pełnią darów niosących łaskę i potrzebnych dla zbawienia swych członków”

Kolejną prelekcję wygłosił dr Eduard Wildbolz z Berna w Szwajcarii. Jej temat brzmiał: *Tożsamość – przebaczenie – nawrócenie*. Mówca podkreślił, że każdy, kto nie potrafi swej tożsamości przedstawić przed Chrystusem, nie zrozumiał jeszcze istoty wiary. Wszystkim potrzebne jest nawrócenie, które zaowocuje wzajemnym przebaczeniem krzywd oraz otwarciem na drugiego człowieka. Taka postawa może doprowadzić do wzajemnej akceptacji i wspólnego szukania drogi do jedności w Chrystusowym Kościele.

Referat na temat *Fundamentalizm a dialog ekumeniczny* wygłosił ks. prof. Wolfgang Beinert z Regensburga. Podkreślił w swoim wystąpieniu, że fundamentalizm i ekumenizm są pojęciami, za którymi zdają się ukrywać rzeczywistości wzajemnie się wykluczające. Postawa fundamentalistyczna jest bowiem skierowana na samą siebie. Zasadniczym motywem działania fundamentalisty jest jego własne *ego*. W ten sposób zatracą się postawę życiową, będącą rzeczywistym fundamentem bycia chrześcijaninem: miłości, która nie szuka swego (por. 1 Kor 13, 5). Pożądane rezultaty może jedynie przynieść dialog w pełnym poszanowaniu dla drugiej strony. Atmosfery dialogu w Kościołach nie powinni więc kształtować fundamentaliści. Nie można bowiem być wiarygodnym w rozmowach z chrześcijanami innych wyznań, jeżeli w obrębie własnego Kościoła stroni się od dialogu.

Jako ostatni prelekcję *Ku otwartej tożsamości wyznaniowej. Perspektywy rozwoju ekumenii* wygłosił ks. bp prof. A. Nossol. Stwierdził, że nadrzędnym obowiązkiem wszystkich chrześcijan powinno być szukanie nowych perspektyw rozwojowych ekumenii, gdyż chrześcijaństwo ze swymi podziałami i przeciwieństwami daje światu ten sam obraz, jaki on właściwie już przedstawia przez fakt swojej egzystencji wśród narodów i państw żyjących „obok siebie” i „przeciwko sobie”. Stan rozbicia chrześcijaństwa przeczy zwycięstwu Jezusa nad światem i usprawiedliwia podziały i wrogości istniejące

dzisiaj w świecie. W dobie akcentowania roli ekskluzywnej tożsamości wyznaniowej w byciu Kościołem słusznie wydaje się systematycznoteologiczne wskazanie na otwartą tożsamość wyznaniową.

### III. DYSKUSJA

Wygłoszone referaty zostały ubogacone poprzez liczne i bardzo konstruktywne głosy w dyskusji. Głos zabrał m.in. prof. W. Hryniewicz OMI, który poczynił pewne uwagi do referatu ks. prof. L. Ullricha. Stwierdził on, że pojęcie tożsamości musi być ujmowane relacyjnie. Wyróżnił trzy rodzaje tożsamości: tożsamość chrześcijańską, tożsamość kościelną i tożsamość wyznaniową. Jego zdaniem priorytet należy dać tożsamości chrześcijańskiej, gdyż chodzi tu przede wszystkim o relację interpersonalną. Tożsamość wyznaniowa jest skutkiem podziału i dlatego prowadzi do petryfikacji konfesjonalizmu. Tożsamość kościelna zaś jest nic nie warta, jeżeli nie służy tożsamości chrześcijańskiej.

Ks. prof. L. Ullrich zgodził się z koniecznością relacyjnego traktowania tożsamości. Dodał, iż tak rozumiane pojęcie tożsamości odnosi się nie tylko do chrześcijaństwa w ogóle, ale też do sakramentów oraz autentycznej wiary. Taka relacyjność została już podkreślona przez Vaticanum II w Konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium*. O tożsamości katolickiej można mówić jedynie wtedy, kiedy nie przeciwstawia się jej tożsamości prawosławnej czy tożsamości protestanckiej. Tożsamość chrześcijańska musi realizować się we wspólnocie ukonstytuowanej mocą Ducha Świętego.

Dr E. Wildbolz podkreślił, że w dzisiejszych czasach dążenia ekumeniczne muszą zająć priorytetowe miejsce na płaszczyźnie relacji międzykościelnych. Stąd też nie mogą pozostać tylko domeną fachowców, ale muszą angażować wszystkich wierzących.

W dyskusji poruszono również problem różnej oceny nowo opublikowanego *Katechizmu Kościoła Katolickiego*, dokonywanej przez różne środowiska. Ks. dr P. Jaskóła zauważył, iż na Zachodzie *Katechizm* spotyka się z dość ostrą krytyką. Stąd też zrodziło się pytanie: czy odbierany jest on jako przejaw fundamentalizmu, czy też jako obrońa tożsamości?

Jako pierwszy do postawionego pytania ustosunkował się ks. prof. W. Beinert. Stwierdził on, że krytyka nie wypływa z przekonania, iż *Katechizm* jest przejawem fundamentalizmu. Chociaż takie przekonanie mogłoby się zrodzić, gdyż nigdzie nie zajęto się w nim problemami człowieka, a jedynie poprzestano na stwierdzeniach. Również język, jakim napisano *Katechizm*, jest mało przystępny dla tych, którzy nie są wykształconymi teologami. Ks. bp prof. A. Nossol podkreślił jednak, że *Katechizm* skierowany jest przede wszystkim do biskupów i ich zadaniem jest opracowanie, oparte na jego wskazaniach, katechizmu dla wiernych i w ten sposób uprzystępnienie go wszystkim wierzącym.

## IV ELEMENT LITURGICZNY

Jednym z integralnych punktów omawianego spotkania ekumenicznego był udział w uroczystych Nieszporach, sprawowanych w katedrze prawosławnej w Lublinie, którym przewodniczył ordynariusz prawosławnej diecezji lubelsko-chełmskiej ks. bp Abel. Miały one głęboką wymowę ekumeniczną. Na Nieszporach obecni byli przedstawiciele różnych Kościołów i wyznań chrześcijańskich z Kraju i spoza jego granic. Podobny wymiar miała również odprawiona w kościele akademickim koncelebrowana Eucharystia, której przewodniczył ks. bp prof. A. Nossol. W wygłoszonej homilii nawiązał do postaci św. Jadwigi Śląskiej – patronki pojednania. Wezwał też wszystkich do tak wielkiej otwartości i wrażliwości na ludzkie potrzeby duchowe i materialne oraz do wspólnego przyzywania mocy Ducha Świętego dla świętej sprawy jedności.

Tak więc element teoretyczny został – w ciągu jubileuszowego spotkania ekumenicznego – integralnie złączony z elementem liturgicznym. Teoria stała się przyzywaniem, a obecność radosnym i optymistycznym spojrzeniem na przyszłe losy Kościoła.